

# Księga Wyjścia

## Rozdział 2

1. Wyszedł potym mąż z domu Lewi i pojął żonę pokolenia swego. 2. Która poczęła i porodziła syna, a widząc go być nadobnym, kryła go przez trzy miesiące. 3. A gdy już taić nie mogła, wzięła pleciankę z sitowia i namazała ją klijem i smołą, i włożyła w nią dzieciątko, i włożyła je między rogów na brzegu rzeki. 4. A siostra jego stała z daleka i przypatrowała się, co się stanie. 5. Alić oto zstępowała córka Faraonowa, aby się kąpała w rzece, a panny jej chodziły po brzegu rzeki. Która ujrzawszy pleciankę między rogoziem, posłała jedną z służebnic swoich, i przyniesioną 6. otworzywszy, a widząc w niej dzieciątko płaczące, zmiłowawszy się nad nim, rzekła: Z dziątek to Hebrejskich jest ten. 7. Której siostra dziecięcia rzekła: Chcesz, że pójdę i zawołam ci niewiasty hebrejskiej, którać by mogła chować dziecię? 8. Odpowiedziała: Idź. Poszła dziewczeczka i zawołała matki swej. 9. Do której rzekszy córka Faraonowa: Weźmi (pry) to dziecię a wychowaj mi, ja tobie dam twą zapłatę. Przyjęła niewiasta i karmiła dziecię, a gdy podrosło, oddała córce Faraonowej. 10. Które ona przywłaszczyła za syna i nazwała imię jego Mojżesz, mówiąc: Izem go z wody wyjął. 11. W one dni, gdy był urósł Mojżesz, wyszedł do braciej swej i ujrział ich utrapienie i męża Egipczyka, bijącego jednego z Hebrejczyków, braciej jego. 12. A gdy się obejrzał tam i sam i widział, że nikogo nie masz, zabiwszy Egipczyka skrył go w piasek. 13. A wyszedszy dnia drugiego ujrział dwu Hebrejczyków, a oni się wadzą. I rzekł onemu, który krzywdę czynił: Czemu bijesz bliźniego twego? 14. Który odpowiedział: Któż cię postawił księżciem i sędzim nad nami? Czy mię ty chcesz zabić, jakoś wczora zabił Egipczyka? Ulękł się Mojżesz i rzekł: Jakoż się ta rzecz objawiła? 15. I usłyszał tę mowę Faraon, i szukał zabić Mojżesza. Który uciekszy od oblicza jego, mieszkał w ziemi Madiańskiej i siedział u studnie. 16. A kapłan Madiański miał siedm córek, które przyszły czerpać wody, a napełniwszy koryta, chciały napoić trzody ojca swego: 17. nadeszli pasterze i odegnali je. I wstał Mojżesz, a obroniwszy dziewczki, napoił owce ich. 18. Które gdy się wróciły do Raguela, ojca swego, rzekł do nich: Przeczeście nad zwyczaj rychlej przyszły? 19. Odpowiedziały: Człowiek Egipczyk wybawił nas z ręki pasterzów, nadto i naczepał wody z nami, i dał pić owcom. 20. Tedy on rzekł: A gdzie jest? Czemuście puścili człowieka? Zawołajcie go, aby jadł chleb. 21. Przysiągł tedy Mojżesz, że miał z nim mieszkać, i wziął Seforę, córkę jego, za żonę. 22. Która mu urodziła syna, którego nazwał Gersam, mówiąc: Byłem przychodniem w ziemi cudzej. Urodziła zaś drugiego, którego nazwał Eliezer, mówiąc: Bóg bowiem ojca mego, pomocnik mój, wyrwał mię z ręki Faraonowej. 23. A po niemałym czasie umarł król Egipski, a vzdychając synowie Izraelowi dla robót, wołali, i wstąpiło wołanie ich do Boga od robót. 24. I usłyszał narzekanie ich, i wspomniął na przymierze, które uczynił z Abrahamem, Izaakiem i Jakobem. 25. I wejrzał Pan na syny Izraelowe, i poznał je.